

Sygn. akt III PZ 15/19

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. J.
przeciwko I. Sp. z o.o. w T.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 października 2019 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w S.
z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV Pa [...],

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV Pa [...] Sąd Okręgowy w S. w wyniku apelacji powoda J. J. oraz pozwanej I. Sp. z o.o. w T. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w S. z 21 listopada 2018 r., sygn. akt IV P [...], zniósł w całości postępowanie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W sprawie ustalono, że powód J. J. w dniu 17 maja 2017 r. został zatrudniony w I. Sp. z o.o. w T. na stanowisku prezesa zarządu, na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, z

miesięcznym wynagrodzeniem początkowo w wysokości 18.000 zł brutto, a od 1 września 2017 r. w kwocie 30.575,47 zł brutto.

Spółka I., prowadząca przedsiębiorstwo produkcji wyrobów z drobiu, borykała się wówczas z problemami finansowymi i właściciel postawił przed powodem zadaniem uzdrowienia jej finansów. W mediach pojawiły się informacje na temat możliwej działalności przestępczej właścicieli spółki, co w niekorzystnym świetle stawiało ją w relacjach z kontrahentami i powodowało, że zaczęli oni wycofywać się z dostaw żywego drobiu, przez co przedsiębiorstwo nie mogło prowadzić produkcji w wymiarze zapewniającym mu rentowność. Powód podjął jednak rozmowy z dostawcami drobiu i sytuacja w zakresie dostaw tego surowca powoli zaczęła się poprawiać. Na dzień 1 grudnia 2017 r. było planowane spotkanie z dostawcami drobiu w miejscowości D., ale z uwagi na małe zainteresowanie dostawców, nie doszło do skutku. Z uwagi na to, że spółka wymagała przeprowadzenia szeregu inwestycji i dokapitalizowania, powód rozpoczął poszukiwania inwestora zewnętrznego. Swoje zainteresowanie w tym zakresie zgłosił K. P., hodowca drobiu dostarczający go do zakładu pozwanej, którego powód wprowadził w sytuację przedsiębiorstwa, przekazując podstawowe dane dotyczące kosztów działalności, zawartych umów, wyników finansowych. O swoich poczynaniach w tym zakresie powód informował właściciela spółki D. C.. K. P. nie zdecydował się jednak zainwestować w pozwaną spółkę.

Z dniem 31 grudnia 2017 r. wygasła obowiązująca od 1 października 2017 r. umowa zawarta z obsługującym spółkę przedsiębiorstwem M. Z. na transport żywego drobiu. Powód podjął z nim rozmowy w celu przedłużenia tej umowy. W międzyczasie strony kontynuowały współpracę bezumownie na dotychczasowych warunkach. Nowa umowa została zawarta między tymi samymi stronami w dniu 5 lutego 2018 r. Księgowość spółki korzystała z komputerowego programu księgowego C.. Pozwana I. Sp. z o.o. w T. miała zawartą z Towarzystwem Ubezpieczeń [...] umowę ubezpieczenia przedsiębiorstwu na okres od 1 lipca 2017 r. do 30 czerwca 2018 r. W dniu 11 stycznia 2018 r. został przeprowadzony przegląd gwarancyjny należącego do spółki wózka widłowego firmy M..

Postanowieniem prokuratora Prokuratury Regionalnej w W. z 12 stycznia 2018 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt RP II Ds. [...], w celu zabezpieczenia

przepadku korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa, ustanowiony został przymusowy zarząd przedsiębiorstwa należącego do I. Sp. z o.o. w T. i wyznaczony został zarządca w osobie K. C..

Pismem z 22 stycznia 2018 r. doręczonym powodowi w dniu 26 stycznia 2018 r., działający w imieniu pozwanej spółki zarządca rozwiązał z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, w związku z ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych, poprzez: przekazywanie bez zgody Zgromadzenia Wspólników Spółki I. Sp. z o.o. informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa podmiotom konkurencyjnym, a mianowicie K. P., nie ubezpieczenie przedsiębiorstwa pomimo wygaśnięcia polisy ubezpieczeniowej dotyczącej mienia przedsiębiorstwa, nie podpisanie umowy związanej z transportem żywego drobiu, a tym samym narażanie przedsiębiorstwa na niepowetowaną stratę, nie wywiązywanie się z podstawowych obowiązków pracowniczych w postaci nie zapewnienia przedsiębiorstwu należytej reprezentacji w sprawach z kontrahentami, nie wykonywanie podstawowych obowiązków związanych z pełnieniem stanowiska prezesa zarządu poprzez niepodejmowanie decyzji w sprawie reklamacji dotyczących jakości drobiu, roszczeń kontrahentów spółki, ignorowanie wezwań do zapłaty, nie podejmowanie działań związanych z zapewnieniem przedsiębiorstwu ciągłości dostaw, brak nadzoru nad pracownikami, brak działań zmierzających do optymalizacji kosztów i zatrudnienia w sytuacji złej kondycji finansowej spółki, brak reakcji na zgłaszane przez pracowników nieprawidłowości w funkcjonowaniu spółki, brak podjęcia działań zmierzających do przeprowadzenia obowiązkowego przeglądu technicznego wózka widłowego pomimo zgłaszania tego problemu przez innych pracowników oraz doprowadzenie do sytuacji, w której to jedyny wózek widłowy w zakładzie, brak wprowadzenia do zakładu odpowiedniego systemu księgowego.

W tak ustalonym stanie faktycznym wyrokiem z 21 listopada 2018 r. Sąd Rejonowy w S. zasądził od pozwanej I. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. na rzecz powoda J. J. kwotę 30.575,47 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, a w pozostałym zakresie powództwo o odszkodowanie oddalił, nadto zasądził od pozwanej I. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. na rzecz powoda J. J. kwotę 180 zł tytułem

zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w pozostałym zakresie jego wniosek o koszty oddalił, wyrokowi w punkcie pierwszym, tj. zasądzającym odszkodowanie Sąd Rejonowy nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji apelacje wniosły obie strony procesu. Powód zarzucił mu naruszenie art. 58 k.p.; § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w związku z § 15 ust. 1 oraz ust. 3 pkt 1 i 3 tego rozporządzenia; postaci § 9 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 pkt 5 i w związku z § 15 ust. 1 oraz ust. 3 pkt 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Z kolei strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 11 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji stron postępowania stwierdził, że były one uzasadnione, lecz nie z przyczyn w nich wskazanych.

Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd pierwszej instancji wydał zaskarżony wyrok w warunkach nieważności postępowania, a to zgodnie z art. 386 § 2 k.p.c. skutkowało uchyleniem wyroku, zniesieniem postępowania i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy wskazał, że poza sporem jest, że na mocy oświadczenia z 22 stycznia 2018 r. pozwana I. Spółka z o.o. w T. rozwiązała z powodem J. J. umowę o pracę bez wypowiedzenia, przy czym na obecnym etapie postępowania - wobec uchylenia zaskarżonego wyroku - Sąd Okręgowy nie ocenia prawidłowości dokonanego rozwiązania umowy o pracę, ani merytorycznych zarzutów podniesionych przez strony w apelacjach. Niesporne jest, że na skutek rozwiązania umowy o pracę i uprzedniego odwołania powoda - uchwałą nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej z 22 stycznia 2018 r. – z funkcji członka zarządu pozwanej, powód przestał pełnić funkcję członka zarządu i prezesa zarządu tej spółki. Jak wynika z akt sprawy, po odwołaniu powoda z funkcji prezesa zarządu pozwanej, w dniu 22 lutego 2018 r. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej podjęło uchwałę w sprawie powołania do zarządu i powierzenia funkcji prezesa zarządu M. K. R.. Z dalszej analizy akt sprawy wynika, że M. K. R. funkcję prezesa zarządu pełniła przez niewiele ponad 1 miesiąc, tj. do dnia 26 marca 2018 r., kiedy to nadzwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej

odwołało ją z funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki. Z treści Krajowego Rejestru Sądowego - informacji z rejestru przedsiębiorców dotyczącego pozwanej (nr KRS [...]) wynika, że osoba M. K. R. w dalszym ciągu (na datę orzekania przez sąd drugiej instancji) widnieje w w/w rejestrze jako osoba sprawująca funkcję prezesa zarządu pozwanej i jedyny członek zarządu tej spółki. Nie ulega jednak wątpliwości, że wpis w tym zakresie ma charakter deklaratoryjny i skutek w postaci odwołania członka zarządu następuje z chwilą podjęcia stosownej uchwały - art. 202 § 4 k.s.h. Na rozprawie w dniu 7 listopada 2018 r. M. K. R., będąc wezwaną celem przesłuchania, potwierdziła fakt odwołania z zarządu pozwanej. Na skutek powyższego Sąd Rejonowy przesłuchał M. K. R. w charakterze świadka, a za stronę pozwaną przesłuchał pełniącą funkcję zarządcy przymusowego K. C., po czym zamknął rozprawę i w dniu 21 listopada 2018 r. wydał zaskarżony wyrok.

Zdaniem Sądu Okręgowego, taki stan sprawy uzasadnia wnioszek, że wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji działał w warunkach nieważności postępowania. Zgodnie bowiem z art. 379 pkt 2 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona nie miała organu powołanego do jej reprezentowania. Nie ulega zaś wątpliwości, że wobec braku zarządu pozwanej spółki, który to zarząd z mocy art. 201 § 1 k.s.h. w związku z art. 204 § 1 k.s.h. powołany jest do reprezentowania spółki, w tym w czynnościach sądowych, pozwana spółka nie miała organu powołanego do jej reprezentowania.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do przyjęcia, że organem uprawnionym do reprezentowania pozwanej spółki w niniejszym procesie jest zarządca przymusowy przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną spółkę, ustanowiony postanowieniem prokuratora Prokuratury Regionalnej w W. z 12 stycznia 2018 r. w ramach zabezpieczenia przepadku korzyści majątkowej, możliwego do orzeczenia w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko podejrzanym w sprawie prowadzonej przez w/w Prokuraturę pod sygnaturą akt RP II Ds [...]. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie przedstawił argumentacji przemawiającej za stanowiskiem, że zarządca przymusowy przedsiębiorstwa ustanowiony mocą postanowienia prokuratora w ramach zabezpieczenia wykonania przyszłego orzeczenia karnego staje się organem uprawnionym do reprezentowania spółki, która prowadzi przedmiotowe

przedsiębiorstwo. Nie kwestionując uprawnień i obowiązków zarządcy przymusowego, o których mowa w art. 292a § 8 k.p.k., a w szczególności obowiązku zapewnienia ciągłości pracy zabezpieczonego przedsiębiorstwa, wskazać należy, że z uprawnienia tego, nie sposób wyprowadzić wniosku o uprawnieniu zarządcy do reprezentowania spółki w przedmiotowym sporze. Na uprawnienie takie nie wskazuje wprost żadne z uregulowań dotyczących instytucji zabezpieczenia wykonania orzeczenia karnego w drodze ustanowienia przymusowego zarządu przedsiębiorstwa w trybie art. 292a k.p.k., nie sposób go również wyprowadzić w drodze interpretacji przepisów ustawy. Zauważyć należało, że w § 9 art. 292a k.p.k. ustawodawca przewidział, że właścicielowi lub innej osobie kierującej przedsiębiorstwem w jego imieniu przysługuje prawo wnioskowania do prokuratora lub sądu o wyłączenie określonych składników majątku lub praw majątkowych z zabezpieczenia. Uregulowanie powyższe pośrednio wskazuje zatem na to, że na skutek zabezpieczenia wykonania orzeczenia karnego w postaci ustanowienia przymusowego zarządu przedsiębiorstwa, podmiot prowadzący przedsiębiorstwo nie traci automatycznie uprawnień do reprezentowania tegoż podmiotu. Zauważyć ponadto należy, że zgodnie z art. 292 § 1 k.p.k. zabezpieczenie następuje w sposób wskazany w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Sąd drugiej instancji wskazał na przepis art. 752⁴ § 1 k.p.c., zgodnie z którym zarząd przymusowy ustanowiony nad przedsiębiorstwem wykonuje się wg przepisów o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości, a na mocy tego kolejnego na przepis art. 935 § 1 k.p.c., w myśl którego zarządca zajętej nieruchomości obowiązany jest wykonywać czynności potrzebne do prowadzenia prawidłowej gospodarki. Ma on prawo pobierać zamiast dłużnika wszelkie pożytki z nieruchomości, spieniężać je w granicach zwykłego zarządu oraz prowadzić sprawy, które przy wykonywaniu takiego zarządu okażą się potrzebne. W sprawach wynikających z zarządu nieruchomością zarządca może pozywać i być pozwany. W świetle powyższej regulacji uprawnione jest stwierdzenie, że zarządca przymusowy uprawniony i zarazem zobowiązany jest do bieżącego prowadzenia przedsiębiorstwa, nad którym ustanowiono zarząd przymusowy, może być przy tym sam - nie jako organ podmiotu jakim jest spółka prowadząca przedsiębiorstwo - stroną postępowań

sądowych, ale tylko takich, które wynikają z zarządu. W świetle powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego nie można uznać, aby zarządca przymusowy w osobie K. C. był uprawniony do reprezentowania pozwanej spółki w sprawie z powództwa byłego pracownika tej spółki.

Sąd odwoławczy zwrócił przy tym uwagę na fakt, że K. C. dokonała czynności w postaci rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia podpisując pismo o rozwiązaniu umowy z 22 stycznia 2018 r., ale w tym zakresie działała na podstawie imiennego upoważnienia do dokonania tej czynności udzielonego przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki w uchwale z 22 stycznia 2018 r. Tego rodzaju upoważnienie - wyznaczenie K. C. było możliwe w trybie art. 3¹ § 1 k.p. W ocenie Sądu Okręgowego na brak podstaw do uznania, że zarządca przymusowy przedsiębiorstwa, ustanowiony w trybie zabezpieczenia wykonania orzeczenia karnego (art. 292a § 1 k.p.k.), jest uprawniony do reprezentowania pozwanej spółki w niniejszym procesie sądowym wskazuje również regulacja art. 174 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. Przepis ten nie dotyczy bezpośrednio kwestii reprezentacji podmiotów prawa - tu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a zawieszenia postępowania, ale poprzez wskazanie podstaw do zawieszenia postępowania w celu ustalenia właściwej reprezentacji i kontynuowania postępowania z właściwym organem lub podmiotem, daje wskazówki co do oceny kwestii reprezentacji w niniejszej sprawie. I tak, jak wskazuje na to przepis art. 174 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. w przypadku, gdy postępowanie dotyczy masy upadłości, masy układowej lub masy sanacyjnej a ogłoszono upadłość lub wszczęto wtórne postępowanie upadłościowe albo ustanowiono zarządcę w postępowaniu restrukturyzacyjnym albo jeżeli ustanowiono zarządcę przymusowego w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości lub zarządcę tymczasowego w postępowaniu o otwarciu postępowania sanacyjnego, a postępowanie dotyczy majątku objętego zabezpieczeniem sąd zwiesza postępowanie, przy czym czyni to w celu wezwania do udziału w sprawie syndyka, zarządcę przymusowego, zarządcę tymczasowego albo zarządcę - art. 174 § 3 k.p.c. Należało zauważyć, że ustawodawca nie daje podstaw do zawieszenia postępowania w celu wezwania do udziału w sprawie zarządcy przymusowego przedsiębiorstwa ustanowionego w trybie art. 292a § 1 k.p.k. Jednocześnie

zauważyć należy, że przepisy dotyczące zawieszenia postępowania z uwagi na charakter tej instytucji nie mogą być interpretowane rozszerzająco. Okoliczność ta potwierdza - w ocenie Sądu Okręgowego - stanowisko, że K. C. jako zarządca przymusowy przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną Spółkę I. nie jest podmiotem ani organem spółki uprawnionym do jej reprezentowania w niniejszym postępowaniu, które nie dotyczy sprawowanego zarządu.

Na wyrok Sądu Okręgowego pełnomocnik strony pozwanej złożył zażalenie, zaskarżając go w całości, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S. oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 2 k.p.c. i w zw. z art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. przez ich bezpodstawne zastosowanie w sytuacji, w której nie było do tego podstaw, uznając, iż pozwany nie miał osoby uprawnionej do reprezentacji pozwanego w przedmiotowym procesie, w związku z czym Sąd pierwszej instancji powinien zawiesić postępowanie z urzędu, a skoro do zawieszenia nie doszło, wydany przez Sąd pierwszej instancji wyrok dotknięty jest nieważnością.

- art. 292a § 1, § 8 i § 9 k.p.k. w zw. z art. 747 k.p.c. w zw. z art. 752⁴ k.p.c. w zw. z art. 931 § 2 k.p.c. w zw. z art. 933 k.p.c., w zw. z art. 935 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 936 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zarządca przymusowy ustanowiony na podstawie art. 292a § 1 k.p.k. nie jest uprawniony do reprezentowania pozwanego w procesie sądowym, podczas gdy z prawidłowej wykładni tych przepisów (nie tylko literalnej, ale także funkcjonalnej i systemowej wynika, że zarządca przymusowy jest osobą uprawnioną do reprezentacji zarządzanej przez siebie spółki, w tym także w procesie cywilnym).

Strona powodowa nie składała odpowiedzi na zażalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 292a § 1, § 8 i § 9 k.p.k. w zw. z art. 747 k.p.c. w zw. z art. 752⁴ k.p.c. w zw. z art. 931 § 2 k.p.c. w zw. z art. 933 k.p.c., w zw. z art. 935 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 936 k.p.c. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że zgodnie z art. 292a § 1 k.p.k. zabezpieczenie wykonania orzeczenia, o którym mowa w art. 291 § 1, może nastąpić również przez ustanowienie przymusowego zarządu przedsiębiorstwa i wyznaczenie zarządcy. W postanowieniu określa się przedsiębiorstwo lub jego zorganizowaną część oraz wskazuje się zarządcę spośród osób posiadających licencję doradcy restrukturyzacyjnego, o której mowa w ustawie z dnia 15 czerwca 2007 r. o licencji doradcy restrukturyzacyjnego (Dz.U. z 2016 r., poz. 883 oraz z 2018 r., poz. 398). Przepis ten statuuje zatem odrębny sposób zabezpieczenia wykonania orzeczenia od zarządu przymusowego określonego w art. 747 pkt 6 k.p.c., gdyby bowiem miało być inaczej nie byłoby konieczności umieszczenia tego przepisu w Kodeksie postępowania karnego, wystarczyłoby samo odesłanie z art. 292 § 1 k.p.k., na podstawie którego zabezpieczenie następuje w sposób wskazany w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Należy zatem uznać, że zabezpieczenie w drodze ustanowienia na podstawie art. 292a § 1 k.p.k. zarządu przymusowego jest właśnie sposobem zabezpieczenia, który nie jest wskazany w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. W związku z tym, przy wykładni tego artykułu, jedynie pomocnicze znaczenie mogą mieć przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące zarządu przymusowego, bowiem zarząd przymusowy określony w art. 292a § 1 k.p.k. nie jest tym samym zarządem przymusowym, o którym mowa w art. 747 pkt 6 k.p.c.

W związku z powyższym należy zauważyć, że przepisy Kodeksu postępowania karnego nie precyzują w żaden sposób, ani tego, czy zarząd przymusowy określony w art. 292a k.p.k. ustanawiany jest zamiast czy obok zwykłego zarządu przedsiębiorstwa, ani też tego, jakie uprawnienia przysługują zarządcy. W art. 292a § 8 k.p.k. określono jedynie zadania zarządcy przymusowego, wskazując, że zarządca zapewnia ciągłość pracy zabezpieczonego przedsiębiorstwa oraz przekazuje sądowi lub prokuratorowi posiadane informacje mające znaczenie dla toczącego się postępowania, w szczególności o sposobie i okolicznościach wykorzystania tego przedsiębiorstwa do popełnienia przestępstwa

lub ukrycia osiągniętej z niego korzyści oraz o rzeczach i dokumentach mogących stanowić dowód w sprawie. Ponadto w § 9 wskazano, że zarządca sporządza spis składników majątku i praw majątkowych przedsiębiorstwa i przekazuje go prokuratorowi lub sądowi, który wydał postanowienie o zabezpieczeniu. Przy czym właściciel lub inna osoba kierująca przedsiębiorstwem w jego imieniu może wnosić do prokuratora lub sądu, który wydał postanowienie o zabezpieczeniu, o wyłączenie określonych składników majątku lub praw majątkowych z zabezpieczenia, co wskazuje (jak słusznie zauważył Sąd drugiej instancji), że ustanowienie zarządcy przymusowego na podstawie omawianych przepisów nie powoduje likwidacji czy też zakończenia działania normalnego zarządu przedsiębiorstwa, skoro osoba kierująca przedsiębiorstwem nadal może wnosić o podjęcie określonych czynności.

Należy przy tym zwrócić uwagę na pewną istotną różnicę w treści przepisów postępowania cywilnego dotyczących zarządu przymusowego, a treści art. 292a k.p.k. Zgodnie bowiem z art. 752⁴ § 1 k.p.c. zarząd przymusowy ustanowiony nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym obowiązany lub nad zakładem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa lub jego częścią albo nad częścią gospodarstwa rolnego wykonuje się według przepisów o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości. W związku z tym zastosowanie znajduje art. 931 § 2 k.p.c., w którym przewidziano, że jeżeli prawidłowe sprawowanie zarządu tego wymaga, sąd odejmuje dłużnikowi zarząd i ustanowi innego zarządcę; to samo dotyczy ustanowionego zarządcy. W przepisie tym wprost zatem przewidziano, że ustanowienie zarządu następuje przez dwie czynności, a mianowicie: 1) odejście zarządu dłużnikowi i 2) ustanowienie innego zarządcy. Z kolei art. 292a § 1 k.p.k. stanowi już tylko o ustanowieniu przymusowego zarządu przedsiębiorstwa i wyznaczeniu zarządcy, nie wskazując w żaden sposób, aby ustanowienie tego zarządu następowało po odejściu go dotychczasowemu zarządowi.

Gdyby zatem ustanowienie zarządu przymusowego następowało w sposób określony w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, do którego odsyła art. 292 § 1 k.p.k., wówczas nie byłoby wątpliwości, że zastosowanie ma również art. 931 § 2 k.p.c. i zarząd przymusowy następuje po odejściu zarządu dotychczasowemu zarządowi. Jednak art. 292a k.p.k. wprowadza swoistą instytucję zarządu przymusowego, która jest odrębna od zarządu przymusowego, o którym

mowa w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, zatem nie można stosować do niego przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, bowiem art. 292a k.p.k., który jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 292 k.p.k., do nich nie odsyła.

W związku z powyższym, ponieważ art. 292a § 1 k.p.k. nie przewiduje odjęcia zarządu dotychczasowemu zarządcy, a jednocześnie przyznaje osobom kierującym przedsiębiorstwem pewne uprawnienia już po ustanowieniu zarządu przymusowego, należy uznać, że zarząd przymusowy ustanowiony na podstawie art. 292a § 1 k.p.k. istnieje obok zwykłego zarządu przedsiębiorstwa i ma realizować zadania określone w art. 292a § 8 i 9 k.p.k.

Ponadto, wskazać należy na treść art. 935 § 1 k.p.c. w zw. z art. 752⁴ § 1, który stanowi, że zarządca zajętej nieruchomości obowiązany jest wykonywać czynności potrzebne do prowadzenia prawidłowej gospodarki. Ma on prawo pobierać zamiast dłużnika wszelkie pożytki z nieruchomości, spieniężać je w granicach zwykłego zarządu oraz prowadzić sprawy, które przy wykonywaniu takiego zarządu okażą się potrzebne. W sprawach wynikających z zarządu nieruchomością zarządca może pozywać i być pozywany. Przepis ten, choć, jak wyżej wskazano nie znajdzie wprost zastosowania do zarządu przymusowego, o którym mowa w art. 292a k.p.k., to jednak wskazuje na zakres w jakim zarządca przymusowy może reprezentować zarządzane przedsiębiorstwo. Jest on bowiem ograniczony do sprawy mieszczących się w granicach zwykłego zarządu i tylko w tych granicach może on prowadzić sprawy przedsiębiorstwa, pozywać i być pozwanym. Przepisy art. 292a k.p.k. nie zawierają żadnych norm, które wprowadzałyby dla zarządcy przymusowego, o którym mowa w tym przepisie szerszy zakres reprezentacji i legitymacji sądowej, wręcz przeciwnie, skoro zarządca taki, poza pewnymi zadaniami, które mają ułatwiać prowadzenie postępowania w sprawie, w związku z którą został on ustanowiony, ma za zadanie w zasadzie wyłącznie zapewnienie ciągłości pracy zabezpieczonego przedsiębiorstwa.

W związku z powyższym należało zgodzić się z Sądem drugiej instancji, że w niniejszym postępowaniu strona pozwana pozbawiona była należytej reprezentacji, w związku z czym postępowanie dotknięte było nieważnością. Wobec

czego nie doszło do naruszenia art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 2 k.p.c. i w zw. z art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c.

Z tych powodów, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.